

Sygn. akt III AUa 157/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak SO del. do SA Katarzyna Antoniak (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Lublinie

sprawy A. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji A. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 30 sierpnia 2016 r. sygn. akt VI U 1431/15

oddala apelację.

Katarzyna Antoniak Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Krzysztof Szewczak

Sygn. akt: III AUa 157/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 30 sierpnia 2016r. Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie A. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z 2 października 2015r. o ustaleniu wysokości emerytury i podjęciu jej wypłaty oraz od decyzji z 1 marca 2016r. o waloryzacji emerytury, a ponadto umorzył postępowanie z odwołania od decyzji z 24 kwietnia 2015r. o przyznaniu emerytury w zaliczkowej wysokości.

Rozstrzygnięcie powyższe było wynikiem następujących ustaleń i wniosków Sądu Okręgowego:

Wnioskodawca A. W. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.:

- z 24 kwietnia 2015 roku o przyznaniu emerytury zaliczkowej na wniosek z 11 marca 2015 roku;
- z 2 października 2015 roku o ustaleniu wysokości i podjęciu wypłaty emerytury;
- z 1 marca 2016 roku o waloryzacji renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołania wniósł o odrzucenie odwołania od decyzji z 24 kwietnia 2015 roku podnosząc, że decyzja ta nie jest decyzją ostatecznie kończącą postępowanie, a więc nie przysługują od niej środki zaskarżenia. Co się zaś tyczy pozostałych zaskarżonych decyzji, organ rentowy wniósł o ich oddalenie wskazując, że decyzje te wydane zostały prawidłowo, zaś podnoszone przez odwołującego zarzuty nie znajdują uzasadnienie w obowiązującym stanie prawnym.

Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniami z 30 sierpnia 2016 roku na podstawie art.219 k.p.c. dołączył do niniejszej sprawy, sprawę z odwołań od decyzji z 1 marca 2016 roku o sygnaturze akt VI U 484/16 oraz od decyzji z 24 kwietnia 2015 roku o sygnaturze akt VI U 485/16 celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W toku rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca A. W. urodzony dnia (...), jest uprawniony do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe, mocą decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z 24 kwietnia 1979 roku. Świadczenie przyznane zostało od 5 lutego 1979 roku, podlegało waloryzacji oraz przeliczeniu. Po osiągnięciu pełnego wieku emerytalnego, w dniu 11 marca 2015 roku wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury. Wobec powyższego, organ rentowy po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, najpierw decyzją z 15 kwietnia 2015 roku, a następnie decyzją z 1 października 2015 roku ustalił wnioskodawcy na dzień 1 stycznia 1999 roku kapitał początkowy w kwocie 59.911,94 zł, uwzględniając okres ubezpieczenia w ilości 8 lat, 8 miesięcy i 20 dni ,tj. 104 miesięcy. Następnie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z 24 kwietnia 2015 roku przyznał A. W. emeryturę w kwocie zaliczkowej począwszy od(...) ,tj. osiągnięcia wieku emerytalnego. Wysokość świadczenia została obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art.26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tzn. podstawę jej obliczenia stanowiła kwota składek na ubezpieczenie społeczne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. Wypłata emerytury podlegała zawieszeniu, z uwagi na fakt kontynuowania przez wnioskodawcę zatrudnienia.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w dniu 14 września 2015 roku wnioskodawca złożył wniosek o przeliczenie stażu pracy, załączając nową dokumentację oraz poświadczoną za zgodność z oryginałem książeczkę wojskową. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w następstwie przeprowadzonego postępowania kontrolnego zaliczył wnioskodawcy do stażu ubezpieczeniowego okres odbywania służby wojskowej (od 23.04.1970r. do 15.05.1972r.) oraz okresy zatrudnienia od 02.09.1972r. do 02.02.1973r. w (...) S.A. w W., od 06.01.1970r. do 22.04.1970r. w (...) sp. z o.o. w R. oraz od 13.02.1968r. do 02.09.1968r. w (...). W konsekwencji powyższego decyzją z 2 października 2015r. organ rentowy ustalił wnioskodawcy wysokość emerytury i podjął jej wypłatę z dniem 1 września 2015 roku ,tj. od następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy. Wysokość emerytury obliczona została w oparciu o art.26 ustawy emerytalnej i wyniosła 1.031,21 zł. Świadczenie wypłacane jest w wysokości 50% w związku ze zbiegiem z wypłatą w 100% renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i dodatkiem pielęgnacyjnym, stosownie do art.26 ust.1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Kolejną decyzją z 1 marca 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych dokonał waloryzacji przysługującej wnioskodawcy emerytury, zgodnie ze wskaźnikiem waloryzacji rent i emerytur określonym na 2016 rok przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w wysokości 100,24%. Kwota emerytury ustalona na dzień 29 lutego 2016 roku wynosiła 1.031,21 zł, a po waloryzacji w/w wskaźnikiem, od 1 marca 2016 roku kształtuje się ona na poziomie 1.033,68 zł, przy czym podlega ona wypłacie w 50% (tj. 516,84 zł) na zasadach wskazanych jak wyżej.

Wnioskodawca wniósł odwołania od decyzji z dnia 24 kwietnia 2015 roku, z 2 października 2015 roku oraz z 1 marca 2016 roku, podnosząc, iż wysokość jego emerytury została naliczona niesprawiedliwie i powinna być ustalona

jako 50% aktualnie obowiązującej przeciętnej emerytury. Powołał się przy tym na prawa nabyte oraz zaginięcie najważniejszych dokumentów – zaświadczenia lekarza z Kliniki (...) w W., na podstawie których przyznana została mu renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Argumentował, że po osiągnięciu wieku emerytalnego winien uzyskać taką wysokość emerytury, jakby nadal pracował, nie zaś określoną jedynie na podstawie lat, które przepracował przed wypadkiem, skutkiem którego, jest pobieranie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podniósł dalej, że na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2016 roku wnioskodawca cofnął odwołanie od decyzji z 24 kwietnia 2015 roku. Organ rentowy nie zgłaszał zastrzeżeń do dokonanego cofnięcia odwołania, w związku z powyższym Sąd Okręgowy postanowieniem zawartym w punkcie I wyroku, na podstawie art.355§1 k.p.c. w zw. z art.361 k.p.c., stanowiącym, że Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli wnioskodawca cofnął wniosek ze skutkiem prawnym umorzył postępowanie w tym zakresie, uznając, że cofnięcie odwołania nie narusza interesu ubezpieczonego, zgodnie z treścią 203§4 i 469 k.p.c.

W stosunku do pozostałych zaskarżonych decyzji ,tj. z 2 października 2015 roku i 1 marca 2016 roku wnioskodawca podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w złożonych odwołaniach. Oceniając powyższe odwołania w świetle dowodów zgromadzonych w sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołania te nie zasługują na uwzględnienie, gdyż zaskarżone decyzje są merytorycznie poprawne i znajdują odzwierciedlenie w obowiązujących przepisach prawa. Wnioskodawca kwestionował przede wszystkim wysokość ustalonej emerytury. Co do zasady nie kwestionował decyzji z 1 marca 2016 roku o waloryzacji emerytury, wskazując, że sposób waloryzacji jest prawidłowy, albowiem gdyby wysokość emerytury była wyższa, to i waloryzacja również uległaby zwiększeniu.

Wobec powyższego rozstrzygnięcie o zasadności odwołań wnioskodawcy wymagało zbadania, czy organ rentowy prawidłowo wyliczył wysokość emerytury, gdyż waloryzacja świadczenia wskaźnikiem ustalonym każdorazowo przez ustawodawcę w danym roku, jest uzależniona od mechanizmu ustalania wysokości świadczenia emerytalnego.

Sąd Okręgowy odniósł się po kolei do zarzutów podnoszonych przez wnioskodawcę, po pierwsze do kwestii zagubienia dokumentów przez ZUS, w szczególności zaświadczenia o stanie zdrowia wystawionego przez lekarza Szpitala (...) w W., złożonego w toku postępowania orzeczniczego dotyczącego renty z tytułu niezdolności do pracy, w treści którego, jak wywodził wnioskodawca, znajdował się zapis sugerujący lekarzom orzecznikom, że jeżeli ubezpieczony nabędzie uprawnienia emerytalne, to wysokość emerytury winna być wyliczona w sposób tożsamy, jak renta z tytułu niezdolności do pracy i przyjęciu hipotetycznie przepracowanych 30 lat – tak jakby wnioskodawca był zdrowy i nadal podejmował zatrudnienie oraz naruszenie jego praw nabytych. Odnosząc się do powyższej kwestii Sąd Okręgowy podniósł, że w aktach organu rentowego, które załączone zostały do niniejszej sprawy, brak jest dokumentu, na który powołuje się wnioskodawca. Sąd zauważył, że przedmiotowa dokumentacja emerytalno-rentowa dotycząca wnioskodawcy jest obszerna, zaś jej analiza, w ocenie Sądu, wskazuje, że również kompletna. W aktach rentowych znajduje się bowiem wniosek o rentę, karty informacyjne leczenia szpitalnego, zaświadczenie o stanie zdrowia wystawione przez lekarza ze Szpitala (...) w W. ze wskazaniem istniejących schorzeń oraz inne dokumenty potwierdzające okres podlegania ubezpieczeniom społecznym przez skarżącego. Sąd Okręgowy dodał, że nie neguje wyjaśnień wnioskodawcy, jednakże twierdzenia te nie stanowią miarodajnego dowodu w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, które opiera się przede wszystkim na dokumentacji. Wynika to z zasady wprowadzonej przez ustawodawcę, że przepisy prawa ubezpieczeń mają charakter norm publicznych, które cechuje bezwzględne przestrzeganie równości formalnej, bez możliwości korekty w przypadkach uzasadnionych okolicznościami sytuacji jednostkowej. Dlatego Sąd nie może czynić takiej korekty np. w oparciu o zasady sprawiedliwości społecznej, czy też inne klauzule generalne pozwalające na indywidualne potraktowanie każdego przypadku. Obowiązuje stanowisko judykatury wykluczająca możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem reguł słuszności pozwalających na złagodzenie przyjętych przez ustawodawcę rygorów. Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że nawet gdyby zaświadczenie lekarskie, na które powołuje się wnioskodawca, znajdowało się w aktach emerytalno-rentowych wnioskodawcy, to nie miałyby ono żadnej mocy wiążącej dla organu rentowego, a co za tym idzie, żadnego wpływu na ustalenie przez organ rentowy wysokości emerytury wnioskodawcy. Dokument ten został uwzględniony w postępowaniu orzeczniczym z wniosku o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

Wówczas Komisja Lekarska ZUS ustaliła, że wnioskodawca w wyniku wypadku przy pracy utracił zdolność do wykonywania pracy i stał się całkowicie niezdolny do pracy. Na tej podstawie przyznana została ubezpieczonemu renta. Natomiast, ewentualne wytyczne lekarza prowadzącego, zawarte w zaświadczeniu o stanie zdrowia wskazujące organowi rentowemu lub sądowi, jak należy interpretować przepisy prawa, nie są wiążące dla tych organów, albowiem wiedza medyczna w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych ma znaczenie jedynie na etapie postępowania związanego z określaniem stanu zdrowia zainteresowanego uzyskaniem świadczenia z ubezpieczenia społecznego – wówczas kiedy wymagana jest wiedza specjalistyczna. W żadnym zaś przypadku wskazania lekarskie nie są brane pod uwagę przy określaniu wysokości świadczenia. Nie ma bowiem w systemie ubezpieczeń społecznych takich rozwiązań. Dlatego też, brak przedmiotowego zaświadczenia, nie wpływa na aktualną sytuację wnioskodawcy, albowiem przy określaniu wysokości emerytury obowiązują inne zasady.

Odnosząc się następnie do wysokości emerytury wnioskodawcy Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie znajdują w tym zakresie przepisy art.53, 26 i 183 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016r., poz. 887). I tak, zgodnie z treścią art.26 ust.1 emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia ustalonej w sposób określony w art.25 przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę danego ubezpieczonego, z uwzględnieniem ust.5 i art.183 (ust.2). Wiek ubezpieczonego w dniu przejścia na emeryturę wyraża się w ukończonych latach i miesiącach (ust.3). Średnie dalsze trwanie życia ustala się wspólnie dla mężczyzn i kobiet oraz wyraża się w miesiącach (ust.4). Prezes Głównego Urzędu Statystycznego ogłasza w formie komunikatu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski" corocznie w terminie do 31 marca tablice trwania życia, z uwzględnieniem ust.3, dla wieku ubezpieczonych określonego w myśl ust.2 (ust.5). Tablice, o których mowa w ust.4 są podstawą przyznawania emerytur na wnioski zgłoszone od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku kalendarzowego, z uwzględnieniem ust.6 (ust.6). Jeżeli jest to korzystniejsze dla ubezpieczonego, do ustalenia wysokości emerytury zgodnie z ust.1 stosuje się tablice trwania życia obowiązujące w dniu, w którym ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny, o którym mowa w art.24 ust.1a i 1b oraz w art.27 ust.2 i 3. Zgodnie z w/w art.25 ustawy, podstawę obliczenia emerytury, z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne, z uwzględnieniem waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury, z waloryzowanego kapitału początkowego określonego w art.173-175 oraz kwot środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art.40a ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, z zastrzeżeniem ust.1a i 1b oraz art.185 (ust.1). Waloryzację składek przeprowadza się corocznie, od dnia 1 czerwca każdego roku, poczynając od waloryzacji za rok 2000r. (ust.3) i polega ona na pomnożeniu zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego składek przez wskaźnik waloryzacji (ust.5). Natomiast w myśl art.183 ustawy, emerytura przyznana na wniosek osoby ubezpieczonej urodzonej po dniu 31 grudnia 1948 roku, o ile osoba ta nie była członkiem otwartego funduszu emerytalnego albo złożyła wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa i która osiągnęła wiek uprawniający do emerytury w roku kalendarzowym 2009, wynosi odpowiednio 80% emerytury obliczonej na podstawie art. 53 oraz 20% emerytury obliczonej na podstawie art.26. Z kolei, instytucja kapitału początkowego związana jest z odmiennymi od dotychczasowych, zasadami ustalania emerytury, którą oblicza się na podstawie sumy składek zgromadzonych na indywidualnym koncie emerytalnym w całym okresie ubezpieczenia. Zgodnie z art.173 ust. 1 ustawy emerytalnej, dla osób objętych nowymi zasadami obliczania emerytur – tak jak w przypadku wnioskodawcy – które podlegały ubezpieczeniu przed wejściem w życie tejże ustawy, kiedy nie było jeszcze obowiązku ewidencjonowania składek na indywidualnych kontach, ustala się kapitał początkowy. Kapitał ten ustala się według zasad określonych w art.174 cytowanej ustawy, który modyfikuje w stosunku do zasad ogólnych reguły ustalania podstawy wymiaru oraz liczby okresów składkowych i nieskładkowych. I tak, zgodnie z jego treścią, kapitał początkowy ustala się na zasadach określonych w art.53, z uwzględnieniem ust.2-12. Przy ustalaniu kapitału początkowego przyjmuje się przebyte przed dniem wejścia w życie ustawy okresy składkowe, o których mowa w art.6, okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 pkt 5 i okresy nieskładkowe, o których mowa w art.7 pkt1-3 i 6-12, w wymiarze nie większym niż określony w art.5 ust. 2. Nadto, przy ustalaniu kapitału początkowego do okresów, o których mowa w art.7 pkt 5 stosuje się art.53 ust. 1 pkt 2 (art.174 ust.2a).

Sąd Okręgowy podniósł, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca po osiągnięciu wieku emerytalnego, złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w dniu 11 marca 2015 roku wniosek o emeryturę. Z uwagi na to, że ubezpieczony urodził się po 31 grudnia 1948 roku, w celu ustalenia wysokości emerytury został dla niego ustalony kapitał początkowy zgodnie z zasadą wyrażoną w art.173 ustawy emerytalnej, a następnie zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej ustalono dla niego wysokość emerytury. Wysokość świadczenia obliczona została w sposób prawidłowy, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, a w tych okolicznościach brak jest podstaw do uchylecia lub zmiany zaskarżonych decyzji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art.477¹⁴§1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołania wnioskodawcy (punkt II wyroku).

Apelację od powyższego wyroku (pkt II) złożył wnioskodawca A. W. podtrzymując stanowisko, że nie zgadza się z wyliczeniem emerytury, gdyż dokonane ono zostało z pogwałceniem jego praw nabytych. Podniósł, że na rencie inwalidzkiej w związku z wypadkiem przy pracy przebywa od 5 lutego 1979r. i stało się to bez jego winy. Do wyliczenia jego emerytury zastosowano przepisy ustawy z 17 grudnia 1998r., przez co naruszono jego prawa nabyte. Nadto w organie rentowym zaginął bardzo ważny dokument w postaci zaświadczenia lekarskiego, które miało wpływ na zaliczenie go do I grupy inwalidzkiej i przyznanie renty wypadkowej. Z zaświadczenia tego wynikało ponadto, że jego emerytura ma być wyliczona tak, jakby przepracował 30 lat, gdyż z uwagi na stan zdrowia po wypadku nie będzie w stanie wypracować wyższej emerytury.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja A. W. podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Treść apelacji wnioskodawcy nie zawiera skonkretyzowanych zarzutów pod adresem wyroku Sądu pierwszej instancji i przedstawionej w uzasadnieniu tego wyroku argumentacji, dla której odwołania wnioskodawcy kwestionujące wyliczenie emerytury zostały oddalone. W treści apelacji wnioskodawca wskazuje na fakt wypadku przy pracy, któremu uległ w młodym wieku (w 1978r.) przez co nie mógł wypracować wyższej emerytury i co powinno skutkować przyznaniem mu emerytury obliczonej tak, jakby przepracował 30 lat.

Należy podkreślić, że w sprawie niesporne jest, że wnioskodawca uległ w młodym wieku wypadkowi przy pracy i od 5 lutego 1979r. uprawniony jest do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (wcześniej renta inwalidzka I grupy). Okoliczność ta nie ma jednak wpływu na ustalenie wysokości emerytury wnioskodawcy. Wnioskodawca nabył prawo do emerytury na podstawie art.24 ust.1 i 1b pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – Dz.U. z 2015r., poz. 748 ze zm. (w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2017r.) z chwilą osiągnięcia wieku emerytalnego 65 lat i 7 miesięcy ,tj. od (...). Przepisy tej samej ustawy zawarte w art.25 i 26, określiły sposób obliczenia emerytury wnioskodawcy i jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji oraz analizy akt emerytalnych wnioskodawcy organ rentowy wyliczając w zaskarżonej decyzji z 2 października 2015r. wysokość emerytury wnioskodawcy prawidłowo zastosował powyższe przepisy. Wskazać trzeba, że przepisy w/w ustawy nie zawierają uregulowań, które nakazywałyby uwzględnienie przy wyliczaniu emerytury faktu niewykonywania pracy z powodu wypadku przy pracy i przewidywały zastosowanie w takiej sytuacji innego sposobu wyliczenia świadczenia. Jak zauważył Sąd Okręgowy przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych, a w tym ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mają charakter bezwzględnie obowiązujący, co oznacza że muszą być stosowane ściśle i nie jest możliwe przyznanie prawa albo wyliczenie wysokości przysługującego świadczenia z pominięciem ustawowych uregulowań a przez wzgląd na sytuację życiową świadczeniobiorcy.

Wskazać ponadto należy, że w sprawie nie można mówić o naruszeniu praw nabytych wnioskodawcy. Prawo do emerytury wnioskodawca nabył bowiem z dniem (...) pod rządami przepisów ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i do wyliczenia wysokości emerytury organ rentowy zastosował

przepisy ustawy obowiązującej w dacie nabycia świadczenia. Nieuzasadnione są również twierdzenia wnioskodawcy, że treść zaświadczenia lekarskiego - na które wskazuje w apelacji, że zaginęło i zawierało wskazania co sposobu wyliczenia jego emerytury – mogło mieć wpływ na wyliczenie jego świadczenia, gdyż w tym zakresie, jak wskazano wyżej, obowiązują normy powszechnie obowiązujących ustaw: tu ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 kpc oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.